

№ 234

WYDZIAŁ
OGŁOSZEŃ
Zgodzi i pracę
KALENDARZY

21	N. Józef
22	P. Szymon
23	W. Filip
24	S. Bernard
25	C. Ludwik
26	P. + N. P.
27	S. + P. re. k.

Cena i numeracja:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 510.
Miesięcznie „ 170.
za roznośnienie
20 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 600.
Miesięcznie „ 200.
poza Łodzi egz. 8 50
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie
Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60,594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota dnia 27 sierpnia 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do dozwoju przyjmują wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracyjnych odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór,
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

Strajk trwa

W ŁODZI

(k) Zgodnie z uchwałą wiecu ogólnego delegatów wszystkich pracowników koła kolejarzy węzła łódzkiego, wczoraj o godz. 6 wieczorem na węzle łódzkim wybuchł strajk kolejarzy.

Porzucili pracę kolejarze wydziałów mechanicznego, ruchu, telegrafu, telefonu i t. p. Na stacji łódzkiej Fabrycznej pociągi, które przybyły po wybuchu strajku, stanęły i nie wyjechały.

Władze wojskowe natychmiast przystąpiły do akcji, skierowanej przeciwko opanowaniu sytuacji przez komisję strajkową. Komenanci wojskowi obu stacji poczynili energiczne kroki, celem zapewnienia kolejom utrzymania normalnego ruchu, co na stacji fabrycznej nie dopięło celu, natomiast na dworcu Kaliskim pociąg nr. 512, idący z Kalisza Warszawy, mający odejść z Łodzi o godzinie 7 wieczorem, wstrzymany przez wybuch strajku, odszedł z przeszło godzinem opóźnieniem.

Pociąg nr. 521, który miał wyjść z Łodzi o godzinie 7 wiecz. nie wyszedł, lecz z rozkazu komendanta dworca, poczyniono oblężenie na kolejarzy, wynikiem czego było złapanie jednego maszynisty, który wobec teroru musiał pod osłoną wojskowej eskorty pociąg poprowadzić.

Wojskowa obsługa zajęła telegraf i telefon oraz warsztaty mechaniczne i wylapuje kolejarzy, jak maszynistów i t. p. i sprowadza ich do pracy.

Komisja strajkowa dziś oczekuje odpowiedzi rządowej z Warszawy, która wyjaśni, czy strajk ma trwać, czy też dojdzie do porozumienia.

W POZNANSKIM

POZNAN 26 (EE) Strajk kolejowy trwa. Do pracy stanęły tylko pojedyncze jednostki. Kolejarze projektowali wysłanie delegacji do Rady ministrów, celem dalszych pertraktacji i żądanie od władz wojskowych ułatwienia jej podróży.

Kolejarze wróciłiby ewentualnie do pracy gdyby wojsko opróżniło koleje.

Wojskowość uruchamia dalsze pociągi.

WARSZAWA 26 Min. kolei żelaznych komunikuje, że pracownicy kolejowi okręgów dyrekcji poznańskiej i gdańskiej objęli w dniu dzisiejszym pracę. (??)

W WARSZAWIE

Warszawa 26 (EE) W elektrowni praca idzie bez przerwy, przy pomocy zwykłego personelu, który nie chce pozbawiać miasta elektryczności.

stępuje:

„W ciągu niespełna pół roku rząd już drugi raz mobilizuje wojsko przeciw kolejarzom i kolejarzy przeciw nim samym. Strajk poznański poucza, że z rządem nie można mówić w rykawkach. Wogóle rząd, gdy idzie o walkę cennikową, postępuje ze swymi pracownikami o wiele bezwzględniej, niż każdy prywatny przedsiębiorca”. (6)

Zwrot w sprawie irlandzkiej

(wp) Sinnfeiniści rozpoczęli już swą terrorystyczną działalność. W Belfaście wkroczyli do mieszkań 6 wybitnych mieszkańców tego miasta, kilku uzbrojonych sinnfeinistów i zabraли od owych mieszkańców, ażeby udali się wraz z nimi w samochodach oczekujących przed mieszkaniami. Pomimo energicznych poszukiwań brak jakichkolwiek śladów. To samo dotyczy z Corku. (4)

LONDYN Odpowiedź irlandzka nadeszła na Downing w czwartek rano. Irlandja stanowczo odmawia zgody na propozycje angielskie, jakkolwiek pozostania możliwość Anglii nowych propozycji. Punktem ciężkości jest tu sprawa Ulsteru i jedności Irlandji. Lloyd George natychmiast wrócił do Londynu i zwołał radę ministerjalną.

Sprawy polskie.

Wileńszczyzna do Sejmu Ustawodawczego.

WARSZAWA 26 (PAT) Marszałek Sejmu otrzymał następujący telegram z Wilna.

Zjazd ciał samorządowych ziemi Wileńskiej przesyła Se. mowi Ustawodawczemu Rzeczypospolitej polskiej na ręce Marszałka Sejmu wyrazy hołdu i wyraża nadzieję, że niedaleką jest chwila, gdy przedstawiciele ludności Wileńszczyzny zasiądą w Sejmie polskim do wspólnych obrad nad sprawami całej ojczyzny.

SENAT GDAŃSKI PROTESTUJE

GDANSK Senat gdański uchwalił zwrócić się do Rady Ligi narod. z protestem przeciwko rozstrzygnięciu wysokiego komisarza gen. Hackinga w sprawie kolei gdańskich na

korzyść Polski.

Wniosek ten jest skierowany: 1) przeciwko decyzji wysokiego komisarza, na mocy których w.m. Gdańsk otrzyma tylko tramwaje i koleje wąskotorowe. 2) Przeciwko oddaniu pod zarząd polski zakładów i linii kolejowych podległych Radzie portu 3) Przeciwko przydzieleniu gmachu dyrekcji kolejowych w Gdańsku Polsce 4) przeciwko oddaniu pod zarząd polski głównych warsztatów kolejowych w Gdańsku.

Tylko zapomocą „chłopskiego paragrafu”.

(o) Wczorajszy socjalistyczny „Naprzód” w artykule wstępnym, „Do czego może doprowadzić dyktando”, oskarża rząd, jako sprawcę strajku kolejowego i pisze w tej sprawie co na-

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) Donoszą z Bukaresztu, że podpisano tam konkordat między Rumunją, a Watykanem.

Papież zamianował dwóch biskupów dla Rumunji.

(kt) Paweł Hymans, Poull i Lafontaine będą reprezentować Belgię na posiedzeniu Rady Ligi Narod.

(wp) Wysoki komisarz Ligi Narodów gen. Hacking przybył wczoraj do Warszawy.

(kt) W Strasburgu zastrajkowali dzisiaj wszyscy pracownicy elektrotechnicy, dla poparcia trwającego już od kilku tygodni strajku pracowników przemysłu metalowego.

Miasto pozbawione jest wskutek tego oświetlenia i komunikacji tramwajowej.

Zapłata zbożem.

Rezultaty chłopsko - aptekarskiego porozumienia, rezultaty polityki finansowej naszego rządu ludowego popieranego pocichu przez skrytopłciwce partje N. P. R. i P. P. S. — polityki drukowania banknotów bez umiarkowania i zastanowienia, oraz popierania ludowego paskarstwa, we wszelkich jego „piastowych” odmianach wydały już swoje owoce.

Przyszedł olbrzymi strejk poznański, przysły strajki tramwai, gazowni, urzędników miejskich i t. d. przyszła nowa fala drożyzny wytworzona przez naszych zbożnych ziemian i chłopów, którzy z modlitwą na ustach na Antoła Pańskiego kombinują, jaką by tu rankiem wyznaczyć cenę: na rynku miejskim.

Aby poprawić położenie ekonomiczne swoich pracowników rząd podwyższył pensje bardzo znacznie, jak na finanse państwa. Przy puszczałny niedotór dodatkowy ocenają w przybliżeniu na 50 miliardów o ile do końca roku nie wypadnie nowa podwyżka, na co się zanosi.

Tym sposobem deficyt stu miliardowy zwiększony zostaje do około stu pięćdziesięciu miliardów z miłą perspektywą dalszego powiększenia ilości banknotów stosownie do ludowej maksymy: „Od przybytku głowa nie zaboli.

O ile uświadomiamy sobie dobrze, że dostaliśmy się w odmet walutowy i ekonomiczny, z którego wydobyc się nam będzie b. trudno o tyle usunięcie niektórych konsekwencji ekonomicznego przesilenia jest bardzo pożądane.

Chodzi tu nam o strejki.

Ze społeczne zjawisko to jest niepożądane i przynoszące nam olbrzymie szkody, o tem rozwodzić się nie potrzebuemy — chodziło by o usunięcie złego, lub przynajmniej zmniejszenie do minimum strat wywołanych nadzwyczaj zmienną wartością marki.

W prasie ostatnimi czasy poruszono do. niosłą myśl zamiany wypłat dzisiejszych zarobków na wypłaty w produktach, lub ściślej powiędziawszy w zbożu.

Nie znaczy to wcale aby pracownik otrzymał w naturze swą miesięczną pensję, przeciw nie, dostanie on pieniądze w takiej ilości, aby mu wystarczyły na kupienie miesięcznie dajmy na to pięciu korcy zboża.

O ile cena zboża pójdzie w górę — auto matycznie wypłaci mu się więcej o tyle, o ile poszło w górę owe pięć korcy żyta; o ile cena spadnie — otrzyma on również stosunkowo mniej.

Taka umowa między pracownikami i pracodawcami oczywiście nie zmieni ani na jotę naszego deficytu państwowego, usunie ona na razie radykalnie to niepożądane zjawisko społeczne, jakim są niewątpliwie strejki wypędzające robotnikowi niepotrzebnie setki marek z kieszeni a narażające kraj na olbrzymie straty gospodarcze.

Jeżeli się przypatrzemy istocie dzisiejszych strajków i z nimi związanych zjawisk, to musimy się zgodzić, iż jądro tych ruchów społecznych leży w nieuznawaniu i niepoznawaniu tej zasady. Robotnik chce mieć miesięcznie tyle a tyle chleba. Żyto drożeje a zarobki stoją w miejscu. Wybucho stajek, kończący się zazwyczaj przyznaniem robotnikowi słusznie wymaganej wyżki w takiej wysokości, aby mu umożliwiła zakupno miesięcznie pewnej ilości mąki czy zboża.

Otóż ujęcie w ten sposób sprawy naimniemożliwi na dłuższy czas tarcie wewnętrzne między fabrykantem czy producentem i pchnie nasz kraj na nowe tory spokojnej pracy i stopniowego zwiększenia dobrobytu.

Jeszcze jeden ciekawy argument przemawia za tego rodzaju rozwiązaniem kwestji: oto na wsiach mimo wyteżonej akcji strejkowej her szta fornali tow. Kwapińskiego Łańcuckiego, dale, Okonia i innych pomniejszych rybek — strejki są stosunkowo rzadkim zjawiskiem, właśnie dlatego, że pracownik rolny otrzymuje prawie całą swoją pensję w naturze.

Powyższy sposób nie zmienia w niczem ceny produkcji: robotnik i tak tyle zarabia, albo tyle wystrekuje, że musi mu wystarczyć na kupno potrzebnego chleba.

W każdym razie należy bardzo poważnie zastanowić się nad tym projektem, gdyż to jest bodaj jedyny sposób uniknięcia strejków, i nie potrzebnych tarc klasowych, zużywających niepotrzebnie energię narodu.

(1)

A. S.

Stosunki polsko-sowieckie.

W porozumieniu z Łotwą, Estonią i Finlandją złożyło przedstwicielstwo polskie następującą notę.

Do Czicherina komisarza ludowego do spr. zagr. Rząd polski dając do usunięcia wszelkich objawów niezgodnych z duchem i postanowieniami pokoju, zmuszony jest zwrócić uwagę rządu rosyjskiego na przekraczanie przez organy rządowe rosyjskie postanowień traktatu ryskiego.

Rząd polski jest w posiadaniu obfitego materiału, dowodzącego niezbicie, że rząd rosyjski nie tylko toleruje, ale i sam bierze udział w akcji, dążącej do podkopania legalnego rządu polskiego i do obalenia ustroju społecznego w Polsce, oraz mającej na celu zaognienie stosunków polsko-rosyjskich. Po mimo możliwie najściślejszego wyznaczenia linii granicznej w art. 11 traktatu, oddziały rosyjskie i ukraińskie zajmują nadal pewne miejscowości, znajdując się za polską linią demarkacyjną. I tak dnia 20 lipca r.b. do wsi Białej w gminie Wysokiej wtargnął wo-

skowy oddział rosyjski, dowódca oddziału u prowadził robotnika kolejowego Danielczyka i „zarekwirował bydło”.

Podczas gdy polskie dowództwa odcinków wydały rozkaz, aby podległe im posterunki nie czyniły trudności obywatelom rosyjskim przekraczającym granicę na stronę polską celem zbioru plonów, władze sowieckie zabroniły zwozić siano i zboże z pól, należących do mieszkańców wsi polskich. Aby zardzić temu stanowi rzeczy, sprzeciwiającemu się ogólnie przyjętemu zwyczajom międzynarodowym strona polska zainicjowała układy podpisane w Korcu dnia 16 lipca przez odpowiednio upelnomcnionych przedstawicieli obu stron.

Jednak władze sowieckie nie tylko nie dotrzymały umów, lecz nadal szykanowały obywateli polskich przy zbiorze plonów. Stan powyższy trwa do dnia dzisiejszego.

Rząd polski domaga się stanowczo, aby rząd rosyjski ukrócił nieprawne postępowanie władz swoich które systematycznie zabierają w czasie robót w polu zboże. inwentarz

martwy i żywy należący do obywateli polskich.

W okolicach Korca włóścianie pozbawieni chleba, doprowadzeni do rozpaczki próbowali napaść na rosyjskie posterunki graniczne. Zawdzieczając energii miejscowych władz polskich, dalo się uniknąć zbrojnych wystąpień. Rząd polski domaga się z całą stanowczością ukrócenia tego postępowania władz rosyjskich w stosunku do ludności polskiej i zaznacza, iż nie może ponosić odpowiedzialności jeżeli ono wywoła ekscesy rozgorączkowanej ludności.

W związku z wyżej wymienioną sprawą organy władz rosyjskich przeprowadzają planową agitację dążącą do wywołania wśród ludności polskiego pogranicza fermentu, wrogię obecnemu ustrojowi Rzeczypospolitej.

Najbardziej rażącym przykładem tej akcji o szeroko zakreślonych zamiarach jest udział rządu rosyjskiego w organizacji tak zw. „Zakordota”. Nie ulega wątpliwości, że rząd rosyjski finansuje działalność „Zakordoty”.

Fundusze w postaci pieniędzy i brylantów dla kijowskiego oddziału „Zakordota” były przesłane z Moskwy za pośrednictwem banku kijowskiego. Rządowi polskiemu jest wiadomo, iż około 10 czerwca b.r. p. Markus naczelnik charkowskiego oddziału „Zakordota” wydał p. Rusakowi, prezesowi „Obłastonowo Zakordota” w Równem około 20 karatów brylantów na cele akcji w Polsce. Dalej z tego komitetu wysłano z Charkowa do pododdziałów w Kijowie wydzień później 175 karatów brylantów. Poza tem Rząd polski ma dane, iż rząd rosyjski asygnował znaczną ilość karatów brylantów na akcję w Polsce, a dalej, że p. Christiecz członek obłastonowo Komitetu w Równem otrzymał 175 000 rb. carskich i 20 karatów brylantów, jako budżet na jeden miesiąc. Rząd Polski ustalił że celem działalności „Zakordoty” jest wywołanie przewrotu w Polsce drogą lokalnych powstań zbrojnych ludności miejscowej, którym to powstaniom kierownicy Zakordoty starają się nadać charakter ruchu narodowościowego ukraińskiego i białoruskiego. Dalej ustalił, że działalność „Zakordoty” rozciąga się również i na Rumunię i państwa bałtyckie.

Rząd Polski jest w posiadaniu przepustek wystawionych przez prezydium Kijowskiego pododdziału „Zakordota”. Pododdział Prawobierzja i Galiczyny. Przepustki te są dowodem, że „Zakordot” jest instytucją rządową zważywszy iż zawierają one polecenie do wszystkich kolejowych, wojskowych, a specjalnie do osobnych oddziałów i kontrolnych punktów na pograniczu udzielania wszelkiej pomocy okazicielom legitymacji, a to w myśl postanowienia rew. wojsk. sowieckiego polu dniowo zachodniego frontu z d. 8 czerwca za Nr. 245.

Rząd polski musi się domagać likwidacji Zakordota, i jego oddziałów powstańczych. Według wiadomości rządu polskiego postanowiono obecnie przelać całą akcję Zakordota na Biuro Trzeciej międzynarodówki aby uniknąć kompromitowania rządów sowieckich. Wobec tego rząd polski zaznacza z całą stanowczością, iż czyni odpowiedzialnym rząd rosyjski za wszelką działalność trzeciej międzynarodówki, tak długo jak znajduje się ona na terytorjum Rosji.

Repatrycja, przewidziana przez art. 9 traktatu ryskiego nie jest sumiennie przeprowadzona przez władze sowieckie, które zatrzymują inteligencję i fachowców.

Rząd polski żąda, aby rząd rosyjski bez zwłocznie wydał Polsce ukrvtych zakładników pozostających w nałgorszych warunkach moralnych i materialnych.

Rząd polski wyraża nadzieję, iż szybki termin wypełnienia słusznych jego postulatów, zawartych w nocie niniejszej, zej potrafi u mocnić w przekonaniu, iż rząd rosyjski szczerze dąży do wzajemnego umocnienia pokoju, zwłaszcza po ustanowieniu regularnych stosunków dyplomatycznych.

POMAGAJMY GŁODNEJ SOWDEPII.



Popierajcie przemysł polski.



Ze stolicy.

Zjazd b. członków Wojsk. Pol. z Turkiestanu.

(w) W dniu 14-go i 15-go sierpnia b. r. odbył się 1-szy Ogólny zjazd b. członków związku wojskowych Polaków z Turkiestanu. Zjazd rozpoczął nabożeństwem w dniu 14-ym sierpnia o godz. 10 ej rano w kościele Karmelitańskim, odprawionym przez b. członka Zw. W. P. ks. prof. Zelazowskiego, po tem o godz. 13 m. 45 w sali Teatru Staromiejskiego odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem prezesa honorowego b. członka Naczelny kpt. Borawskiego a przewodniczącego z wyboru p. Gurgula z udziałem sekretarzy: por. mar. Maciocha i p. Wojciechowskiego. —

Po odczytaniu przez inicjatorów zjazdu historii Związku Okręgowego w Taszkiencie i listów informacyjnych osób zainteresowanych, uchwalono założyć „Towarzystwo b. członków Związków Wojskowych Polaków z Turkiestanu” z siedzibą w Warszawie i uchwalono statut wytknięto cele i zadania T-wa.

- 1) praca nad rozwojem etycznym i materialnym podniesieniem członków.
- 2) pielęgnowanie pojęcia towarzyskiego.
- 3) szerzenie wśród członków oświaty i podtrzymanie ducha obywatelskiego.
- 4) udzielanie porad prawnych.
- 5) udzielanie pomocy materialnej członkom.

6) utrzymanie biura informacyjnego dla rodzin po poległych i pozostałych członkach w Turkiestanie.

W dniu drugim Zjazdu uchwalono ustalenie odznaki pamiątkowej dla b. członków Związków W. P. w Turkiestanie, poczem wybrano prowizoryczny zarząd do czasu nowego zjazdu w następującym składzie:

Prezes: por. mar. Macioch.

Sekretarz: p. Gurgul.

Skarbnik: maj. Szlagiewicz i ppor. Oltarzewski.

Zarządowi temu powierzono zalegalizowanie Towarzystwa i odznaki pamiątkowej. Na zakończenie zjazdu przyjęto przez aklamację następującą rezolucję:

1) Wzywamy braci ślązaków do wytrwania w walce o prastarą ziemię Piastową i przyrzekamy najuroczyściej, że stoimy i stać będziemy twarde wobec wszelkich niecznych intryg dyplomatycznych, zdążających do oderwania tej dziecinicy od macierzy.

2) Wilno — kolebka naszych wieszczów, niejednokrotnie zadokumentowała w krwawych walkach z zaborcami swoją polskość — nie może być przedmiotem targów politycznych — lecz musi wrócić do Polski.

Wobec powyższego sprawozdania i uchwał Zjazdu, Zarząd wzywa wszystkich b. członków Z. W. P. z Turkiestanu i osób zainteresowanych-sympatyków o zapisywanie się na członków T-wa i nadsyłanie swych adresów, oraz innych wiadomości z pobytu w Turkiestanie. —

Adres dla nadsyłania korespondencji:

Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 28 m. 18. T-wo b. czł. Zw. Wojsk. Pol. z Turkiestanu na ręce por. mar. Maciocha.

Celem porozumienia się osobiście o informację: ul. Nowy — Zjazd Nr. 6 m. 2, tel. 23-34. od godz. 12 do 13 przyjmuje p. Macioch, tam się przyjmuje zapisy i składki członkowskie.

Spodziewamy się, że odezwa nasza nie przebrzmi bez ucha i b. członkowie oraz sympatycy b. Zw. W. P. z Turkiestanu zgłoszą się na członków Towarzystwa, dla kontynuowania w kraju dawniej już podjętego na obczyźnie zadania i pracy obywatelskiej. — (b)

Z uniwersytetu warszawskiego.

(w) Da. 15 lipca r. b. zakończono semestr-

na wszystkich wydziałach Uniwersytetu Warszawskiego. Jeden tylko wydział prawny z względu na dużą liczbę egzaminów zakończył wykłady swe nieco wcześniej, dn. 1 lipca. Rozpoczęcie semestru zimowego ma nastąpić dn. 1 października r. b.

Na Uniwersytecie Warszawskim istnieją do tychczas następujące wydziały: teologiczny, prawny, lekarski, posiadający studjum farmaceutyczne i filozoficzny. Na wydziałach tych liczba wolnych miejsc jest nieograniczona.

Od dn. 15 września, do dn. 1 października jest wyznaczony termin dla zapisów studentów nowych i dawnych.

Według ostatnich wyborów władz senackich rektorem został obrany prof. J. Mazurkiewicz, prorektorem zaś według obowiązujących przepisów dotychczasowy rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Jan Kochanowski. Sędzią uniwersyteckim został obrany prof. Kazimierz Łutostański dziekanem wydziału teologicznego ks. prof. Szcześniak, prawnego — prof. Z. Cybikowski, — lekarskiego, prof. K. Rzetkowski i filozoficznego prof. W. Sierpiński.

Na Uniwersytecie Warszawskim liczba studentów wzrasta z każdym nowym rokiem akademickim. W ostatnim półroczu letnim roku akademickiego 1920 | 21 liczba studentów doszła do okazałej cyfry 6222 osób, w tem kobiet jest 34,5 proc. Na wydziałach procentowość kobiet przedstawia się, jak następuje: na wydziale prawnym 19 proc., na lekarskim bez studjum farmaceutycznego 34, na filozoficznym najwięcej bo aż 64 proc., na studjum farmaceutycznym 13 proc.

Skasowanie policji samochodowej

(w) Posterunki wojskowe, pełniące służbę wraz z policjantami przy wylotach ruchliwych ulic, a mające specjalny nadzór nad samochodami, zostały skasowane.

O przejrzystą statystykę.

(w) Wobec zbliżającego się spisu ludności agituje warszawski organ sjonistyczny „Chwila” aby żydzi podczas spisu wykazywali jako swój język ojczysty hebrajski.

Strzał do pływaka.

(w) W związku z notatką p. t. „Oryginalny sposób ratowania” zamieszczoną w naszym piśmie, Referat Prasowy Gł. Kom. P. P. w Warszawie przesyła nam następujące wyjaśnienie:

Wskutek zastraszającej ilości utonięć podczas kąpiei w Wiśle, Komisarjat Rządu polecił wyznaczyć bezpieczne miejsca do kąpiei, a przy strzeganiu porządku i niesienia pomocy powierzył komisarjatuwi policji wodnej Łódzkiej ratunkowe strażę wyznaczonych miejsc i starają się zaobiedź lekkomyślnym wykroczeniom przeciw wydanym przepisom. W ostatnim zajściu nieposłuszeństwo wobec wezwania do powrotu w granice wyznaczonych miejsc spowodowało dante strzału na postrach, za co postępujący wbrew przepisom instrukcji został pociągany do surowej odpowiedzialności. Lekceważącego sobie

przepisy pływaka przesłuchano na miejscu, a nie prowadzono nagiego do komisarjatu i przez kazano sprawę Sądowi Pokoju do dalszego postępowania.

Anomalje mieszkaniowe.

„Rzeczpospolita” donosi: W Warszawie wytworzyły się tak anormalne i niezdrowe stosunki mieszkaniowe iż najbieglejsi prawnicy gubią się w różnych a nieprzelicznych dekreтах i ustawach obowiązujących przy najmowaniu, od najmowaniu, nabywaniu, pozbywaniu mieszkania i t. p.

Jeżeli zważymy, że postanowienia, odnoszące się do mieszkań i lokalów wydają różne urzędy, a mianowicie ministerstwo spraw wojskowych, ministerstwo spraw wewnętrznych, ministerstwo robót publicznych, ministerstwo pracy wreszcie poszczególne urzędy mieszkaniowej władze sądowe i t. d. to możemy sobie wyobrazić jaki labirynt prawny istnieje w tej dziedzinie naszego życia i jak łatwo w tym labiryncie się zgubić nawet takim zdawałoby się kompetentnym osobom jak... prokuratorowi sądu okręgowego, co najlepiej charakteryzuje następujący fakt:

Lokal przy ul. Wspólnej nr. 57 składający się 5 pokoiw zajmował niejaki p. Nies, który z różnymi sposobami dorobił się podczas wojny milionowej fortuny,

Działalność jego w Warszawie poczęła przybierać dość głośne rozmiary, tak że nawet policja państwowa zaczęła zwracać nań baczniejszą uwagę i urządzać w jego mieszkaniu co, drugi lub trzeci dzień rewizje, co tak dokuczyło p. Niesowi, iż postanowił niewdzięczny kraj opuścić i przenieść się za granicę.

Przedtem jednak umyślił mieszkanie swoje za paskarską naturalnie cenę odsprzedać.

Tymczasowy jednak urząd mieszkaniowy dowiedziawszy się o tem uznał za wskazane lokal zarekwirować i przydzielić go pewnemu D-rowskiemu J. J. zdawało się, że wszystko będzie w porządku.

Atoli p. Nies okazał się człowiekiem nie w ciemię bitym.

Chcąc zyskać na czasie, zrobił doniesienie na urząd mieszkaniowy do prokuratora sądu okręgowego, które umotywował zmyślonymi faktami i poparł z palca wysyanymi dowodami.

P. prokurator otrzymawszy te dokumenty wstrzymał kroki rekwizycyjne, z czego natychmiast skorzystał p. Nies i sprzedał mieszkanie swemu przyjacielowi za 2 i pół miliona marek poczem z pieniędzmi wyjechał za granicę.

I nie pomogły tutaj nawet listy gończe wysłane za p. Niesem, który przepadł jak kameleon w wodzie.

Skutki tego są takie, że dziś choć urząd mieszkaniowy stoi na swym stanowisku i służnie uważa ten lokal zarekwirowany, to jednak nowy nabywca, aczkolwiek wiedział, iż kupuje lokal za zarekwirowany o czem go informował miejscowy dozorca i właściciel domu — z lokalu ustąpić nie chce.

Sprawa ta ma być za parę dni tematem rozpraw sądowych.

Jest rzeczą ciekawą jakie stanowisko za mie są wobec tego typowego przykładu tak szeroko uprawianego w Warszawie paska mieszkaniowego.

Z KRAJU.

Zniesienie obozów

(K) Z polecenia władz wojskowych przystąpiono do likwidacji niektórych obozów dla jeńców i internowanych wraz z istniejącymi przy nich szpitalami i innymi urządzeniami, a to w celu zmniejszenia liczby obozów, wymagającychicznej administracji wojskowej.

Będą skasowane obozy w Pucku, w Wadowicach, w Toruniu, Różanie i Pikulicach.

Pozostaną nadal obozy w Stralkowie dla internowanych ukraińców, obóz w Tucholi i obóz w Szczypiornie, gdzie znajdują się bolszewicy i Rosjanie z czasów okupacji niemieckiej, którzy do tej pory nie wyrazili chęci powrotu do Rosji i opóźniają swoją repatriację.

Obóz w Dębnie został przeznaczony dla in-

ternowania komunistów.

Pociąg pociąg do Baranowicz

(K) Dyr. Wileńska K. P. podaje do wiadomości, że z dniem 1 września r. b. wprowadza się pociąg na szlaku Warszawa-Baranowicz-Stołbce.

Odjazd z Warszawy Głównej o godz. 20 przyjazd do Stołbców o godz. 9 50.

Odjazd ze Stołbców o godz. 17.05, przyjazd do Warszawy Głównej o godz. 7.20

Hiszpania, a nieporozumienie angielsko-francuskie.

(wp) „Liberte” zamieszcza artykuł p. t. „Wypadek w Lidze Narodów”. w którym omawiając odmowę ambasadora hiszpańskiego, p. Quinonesa de Leon objęcia obowiązku sprawozdawcy w sprawie górnośląskiej pisze, że stało się to z powodu stanowiska rządu hiszpańskiego, który nie chce się zaangażować w tej sprawie i chce pozostać neutralnym w sporze angielsko francuskim.

„Należy bowiem oczekiwać, iż jakkolwiek wyrok Rady Ligi narodów, niezadowolony wszystkich mocarstw sprzymierzonych. O ile Rada Ligi rozstrzygnie sprawę górnośląską na korzyść Niemiec, wówczas Francja będzie się czuła dotknięta, o ile wyrok zapadnie na korzyść Polski, wówczas Anglja i Włochy wyrażą swe niezadowolenie”.

Obecnie premier hiszpański Maura jest zwolennikiem przyjaznej polityki względem wszystkich mocarstw europejskich i nie chce dopuścić do tego, by ambasador hiszpański w Paryżu znalazł się w położeniu drasycznym o ile rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej miałyby urazić rząd francuski. (Rząd hiszpański już w najbliższym czasie ma nawiązać z Francją rokowania w sprawie marokańskiej).

Pokój Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

(wp) Donoszą, że niemiecko-amerykańskie podpisanie traktatu pokojowego nastąpi prawdopodobnie w dniu dzisiejszym. Traktat zostanie podpisany ze strony Niemiec przez ministra spraw zagranicznych Rosena, ze strony zaś Stanów Zjednoczonych przez pełnomocnika Dressela.

Podstawą amerykańsko-niemieckiego traktatu pokojowego jest rezolucja pokojowa Knoxa i Porkera, uchwalona przez obie izby kongresu amerykańskiego i podpisana przez prezydenta Hardinga.

Między innymi rezolucja:

1) ogłasza za skończony stan wojny pomiędzy rządem niemieckim a Stanami Zjednoczonymi, istniejący na podstawie wspólnej decyzji kongresu z dnia 6 kwietnia roku 1917.

2) Stany Zjednoczone zachowują wszelkie prawa, uzyskane tytułem udziału w wojnie na podstawie Traktatu Wersalskiego.

3) Stany Zjednoczone zatrzymują wszelki majątek niemiecki, który do dnia 6 kwietnia roku 1917 pozostawał pod kontrolą Stanów Zjednoczonych względnie przeszedł na ich własność. Rząd niemiecki rezygnuje ze wszystkich żądań finansowych.

Podpisanie traktatu między Ameryką a Niemcami.

Berlin 26 (PAT) Traktat pokojowy amerykańsko-niemiecki został podpisany w dniu dzisiejszym o godz. 5 p. p. Traktat ten podpisał w imieniu Niemiec min. spr. zagr. Rosen, w imieniu St. Zjednocz. Dressel. (5)

Konflikt austriacko-węgierski.

Budapeszt 26 (Pat) Na zjeździe zastępców komitetów w Budapeszcie przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do zerwania stosunków dyplomatycznych z Austrią i do zarządzania natychmiastowego zamknięcia granicy.

W państwie „wolności”

Szykanowanie delegatów polskich.

„Kur. Krak.” donosi że wiadomości, jakie nadchodzą z Moskwy, świadczą jasno, że bolszewicy mają przedstawicielstwo polskie „za nic”. Bezcelne są wprost szykany ze strony bolszewików. Rząd nasz bardzo cierpliwie to znosi i nie chce zwrócić uwagi na to, że honor Polski nie może być pomiatany przez bandę sanktulinotów.

Do rozmaitych kwiatków dołączyć należy wiadomości, przesyłane rodzinom przez bawiących w Moskwie naszych delegatów. Znajdują się oni tam w niezmiernie ciężkich warunkach specjalnie pod względem moralnym. Pominąwszy, że praca dla wymiany jeńców wojennych postępuje nader wolno ze względu na trudności, wytwarzane ciągle przez bolszewików, delegaci nawet w życiu prywatnym narażeni są na ustawiczne przykrości. Każdy z nich pilnowany jest przez specjalnych agentów i kiedy np. odwiedza kogokolwiek ze swych osobistych znajomych, rezultatem takiej wizyty bywa zwykle rewizja w mieszkaniu odwiedzanego, a często i aresztowanie właściciela lokalu.

Na takie postępowanie jest tylko jedna odpowiedź: podobne traktowanie ich przedstawicieli w Warszawie, co zresztą byłoby bardzo wskazane. Ale u nas się nie pamięta o tem, że delegatów polskich w Moskwie ponieszczono w brudnym i zawszonym lokalu.

Delegacja polska jest zupełnie odcięta od społeczeństwa, z którym spotyka się jedynie podczas nabożeństwa w kościele. Przy spotkaniu z delegatami, Polacy przechodzą na drugą stronę ulicy, ponieważ każde zbliżenie się do delegatów grozi im przesładowaniami. Zaiste skandalicznie! (4)

Nieszczęśliwe położenie dzieci w Rosji.

PARYŻ 26 (PAT) Międzynarodowy zw.

pomocy dzieciom otrzymał z Rygi telegram od Nansen, w którym tenże donosi, że dziesiątki tysięcy dzieci rosyjskich umiera z głodu, a miljonom zagraża ten sam los:

Nansen jest przekonany, że tylko nadzwyczajne i natychmiastowe wysiłki mogą przynieść ratunek i prosi międzynarodowy związek pomocy dzieciom, aby wystosował odezwę do mężczyzn, kobiet, a głównie dzieci, aby natychmiast dawały wszystko cokolwiek można zaoszczędzić celem niesienia pomocy dzieciom rosyjskim.

Nigdy w historii świata pomoc nie była tak rozpaczliwie nagle potrzebna jak w tym wypadku.

MOSKWA Dzienniki rosyjskie określają stan Rosji, jako beznadziejny, tylko pomoc zagranicy zdoła uratować państwo.

Wedle obliczeń członka komisji do walki z głodem ilość głodujących wynosi 35 milionów.

Zdarzają się wypadki zabijania dzieci przez rodziców.

Pomoc dla Rosji.

HELSINGFORS (EE) 7 okrętów duńskich w tem jeden z środkami sanitarnymi są już w drodze do Rosji.

Prasa bolszewicka ostro atakuje Francję za politykę antyrosyjską.

MOSKWA „Prawda” zamieszcza artykuł znanego Radka Sobelsohna, który podnosi znaczenie pomocy niemieckiej i twierdzi, iż po Niemczech, daleko więcej się można spodziewać niż po całej Entencie.

Budżet sowietów.

MOSKWA (EE) Został ustalony budżet sowiecki na rok 1922 na z górą 655 miliardów rubli sowieckich.

Sprawa G. Śląska.

Brazylja o sprawie G. Śląska.

PARYŻ 26 (PAT) Temps zamieszcza pismo ambasadora Brazylji w Paryżu Duchuhu, w którym tenże zaprzecza wiadomości, jakoby odmówił przyjęcia na siebie roli sprawodawczej w sprawie G. Śląska na posiedzeniu Rady Ligi Narod. Duchuhu oświadczył dalej, że ani pośrednio ani bezpośrednio nie porozumiewał się w tej sprawie z baronem Ishi. (5)

Japonja wobec Niemiec.

(wp) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Berlina, że przedstawiciel Japonji w Berlinie udaje się do Genewy, ażeby poinformować ambasadora Ishiego o stanowisku Niemiec w sprawie Górnego Śląska. Zna on dokładnie stosunki niemieckie, ponieważ spędził w Niemczech szereg lat, w sprawie zaś górnośląskiej zajmuje stanowisko zbliżone do Lloyd George’a. Zdaniem przedstawiciela Japonji Niemcy będą zmuszone ponieść ofiary, jednak ofiary te nie będą tak znaczne, jak początkowo przypuszczano. (4)

SPRAWA POSIEKÓW NA G. ŚLASKU.

LONDYN Rząd angielski polecił lordowi D. Abernon podjąć wspólną akcję z Laurentem celem podkreślenia w Berlinie jedno myślności państw sprzymierzonych w sprawie wysyłki na G. Śląsk 6 bataljonów dla

wzmocnienia tamtejszych oddziałów wojsk sojuszniczych.

LONDYN Anglja wysłała kontyngent 2-ch bataljonów na Śląsk.

Zupełny spokój na Górnym Śląsku.

(wp) „Oberschlesische Volksstimme” dostrzegając się z kół komisji międzysojuszniczej że w dniach najbliższych ma być zniesiony stan oblężenia na Górnym Śląsku. Władze międzysojusznicze przekonały się, że na Górnym Śląsku nastąpiło uspokojenie do tego stopnia, że zniesienie stanu oblężenia stało się rzeczą możliwą. W rzeczywistości stan oblężenia miał istnieć rzekomo tylko w miastach, podczas gdy w okręgach wiejskich panował spokój. (4)

WOJNA GRECKO TURECKA.

PARYŻ 26 Korespondenci dzienników, znajdujący się na froncie grecko-tureckim donoszą, że wielka regularna bitwa nad rzeką Sakarcką między Grekami a Turkami jest nieunikniona.

ANGORA 26 Turcy zajęli pozycje greckie na odcinku Afium i Kara-Hisszar i zmusili greków do odwrotu. Grecy musieli się cofnąć o 120 kilometrów.

Mimowolne spostrzeżenia.

W istocie nie omyliłem się pomawiając że się wyrażę oględnie—o naiwność angielskiego premiera, p. Lloyd George'a.

Idzie jeszcze o owo znamienne wystąpienie w Izbie gmin w dniu 16-go sierpnia, okazało się że nie angielscy członkowie Izby, a sam światowej sławy prezydent zdradził się niepotrzebnie z tajemnicą, która jest wprawdzie drobnostką w porównaniu z ogromem powierzonych mu do załatwienia spraw, ale która niemniej go kompromituje zwłaszcza, że ta drobnostka może się stać przyczyną katastrofy w dziejach istnienia narodu.

Przy bliższym wtajemniczeniu się w „Encyklopedię Britannicam” wynaleziono rżnięcie ustępowe, który omawiając szczegółowo stosunki etnograficzne Śląska, zupełnie wyraźnie stwierdza, że w rejencji opolskiej, będącej jedną z prowincji Śląska, aż mającej dziś nazwę Śląska Górnego—ludność polska stawia

nowi niezaprzeczną większość.

„The Poles are in the majority in Upper Silesia, Government district of Oppeln (55 per cent.) and the provinces of Posen (60 per cent.)” Tyle „Encyclopedii Britannica”.

A p. Lloyd George?.. Pan Lloyd George nie miał czasu na bawienie się w szczegóły i wyczytawszy na pierwszej stronie że Śląsk, jako taki ma ludność przeważnie niemiecką pobiegł na posiedzenie Izby i nie zastanawiając się nad tem, co mówi, jednym tchem wygłosił z tryumfującą miną, jak się rzecz ma i..

Nieprzyjaciele polityczni p. Lloyd George'a uśmiechnęli się złośliwie a p. Lloyd George, złapawszy się na gorącym uczynku, musi przyznać, że powierczowość i niezajomość kardynalnych rzeczy nawet dyplomacji angielskiej nie przystoi.

Ale czyż winien wobec tego piastować p. Lloyd George mandat upoważniający go do załatwienia spraw, decydujących o istnieniu narodu?

W. Dołycki.

dy człowiek. Na krzyk hincowej młodzieńców zbija.

— Od Redakcji.

Stowarzyszenie Wł. Plekarni. Zjednoczenie Ziemi Wschodniej Małopolski — Lwów patrz str. 3 N 231 „Rozwoju”.

Komunikaty.

— Zebranie.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i przemysłowców Polskich zwołuje Nadzwyczajne Zebranie członków i nie członków w niedzielę 28 sierpnia o godz. 3 i pół pp. w lokalu Andrzeja 34 w sprawie handlu mlekiem.

O liczne przybycie uprasza (2992K1)

Zarząd

KRONIKA

— Apropozycja miasta.

(k) W przewidywaniu trudności doprowadzenia wydziału zaprowiantowania sprowadził ransport mąki pszennej amerykańskiej za sto milionów mk. którą po cenie 75 mk. za funt sprzedaje się wszystkim pracującym dla własnego użytku w nieograniczonej ilości. Kwity na mąkę nabywać można w wydziale zaprowiantowania miasta, ul. Średnia 15

— Spis ludności.

(k) Magistrat uchwalił zaprosić do miejskiej komisji spisowej p. I. Szwarmana, kierownika urzędu stanu cywilnego.

— Ku przestrodze świadków sądowych.

(k) W ostatnich czasach istną plagą sądownictwa jest wzrastająca niepunktualność osób, wzywanych do sądów w charakterze świadków, ponieważ albo się spóźniają albo nie przychodzą wcale na rozprawy, wobec czego sprawy są odraczane, zarówno ze szkodą dla wymiaru sprawiedliwości, jak również i dla podsądnych gdyż wówczas, o ile podsądny jest w więzieniu to czas oczekiwania na wynik sprawy niepotrzebnie mu się przedłuża, a ponadto odracza nie sprawy połączone jest z kosztami sądownictwa dla tych świadków, którzy przybywają z daleka napróżno, oraz rzeczoznawców, nie licząc daremnej pisaniny urzędników sądowych, już i bez tego przeciążonych pracą, przy powtórnym wyznaczaniu sprawy.

Aby więc świadkom przypomnieć, że niewypełnienie polecenia sądu, pociąga surowsze kary, niż wyznaczane poprzednio tradycyjnie stu markowe grzywny, lecz opłacenie na koszt opieszalego świadka całkowitych kosztów powtórnego wyznaczenia sprawy i sprowadzenia świadka pod konwojem policyjnym, niniejszym podajemy wynik sprawy odroczonej z powodu niestawienia się na sprawę świadka Lasmana, z powodu czego sprawę odroczone i skazano Lasmana na 4,000 mk. grzywny za niestawienie. Decyzja powyższa powinna służyć świadkom jako ostrzeżenie.

— Zatarę w fabrykach jedwabnych.

(k) Wczoraj w inspektoracie pracy pod przewodnictwem inspektora Wł. Wojtkiewicza odbyła się konferencja właścicieli tkalni jedwabnych tkanin, oraz delegatów związków robotniczych.

Tkacze tkanin jedwabnych, zarabiający tyleż, co inni tkacze w przemyśle włókienniczym żądają podwyżki 30% ponad płace akordowych, a to z tycy powodów, iż praca na ręcznych warsztatach tkanin jedwabnych jest uciążliwszą od pracy na warsztatach mechanicznych, poruszanych siłą motoru.

Fabrykanci niechętnie postawili minimum podwyżki, na jaką się zgadzają na 15 procent wyżej od płacy tkaczy akordowych, na co robotnicy się nie zgodzili i do zawarcia umowy nie doszło.

— Zjazd w przemyśle tkackim jedwabniczym

jest tylko częściowy, ponieważ strejkuje tylko pewna liczba mniejszych zakładów mechanicznych, natomiast tkacze, przyjmujący robotę do domów pracują nadal.

— Strejk czeladzi kowalskich.

Dnia 29 b. m. wyznaczonym został strejk czeladzi kowalskich, którzy wystawiają żądania poprawy bytu i inne postulaty ekonomiczne.

— Retkinia.

W niedzielę w Retkini odbędzie się uroczysty odpust ku czci M. B. Częstochowskiej.

— Nożownictwo.

(k) Przy ul. Szkolnej pod nr. 33 niejaki, Noech Bejlis ugodził nożem w czoło 50-letniego rzeźnika Nowaka Berka, zadając mu 3 rany. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

— Z tramwajów

(k) W przewidywaniu powiększenia ruchu tramwajów miejskich dyrekcja tramwajów przyjęła cały szereg nowych pracowników.

— Pojrzutek.

Przy ul. Wólczańskiej pod nr. 23 wrzucono do dołu ustępowego niemowlę, owinięte w gałgany. Odszukaniem sprawczyń zajęła się policja.

— Zatwierdzenie rozkładu sieci szkolnej.

(k) Onegdaj na posiedzeniu Rady szkolnej miejskiej w Łodzi, pod przewodnictwem dra Stefana Kopcińskiego zatwierdzono rozkład sieci szkolnej na rok szkolny. Nowych szkół nie przybywa, natomiast niektóre szkoły się znośzą, a właściwie zostają przyłączone do innych. I tak zniesiono szkoły niemieckie nr 91 przy ul. Kilińskiego 104, nr 92 przy ul. Rozwadowskiej Nr. 17, Nr. 97 przy ul. Ludwiki Nr. 22 i Nr. 108 przy Placu Dąbrowskiego pod Nr. 2, oraz szkoły żydowskie Nr. 136 przy ul. Pańskiej pod Nr. 53, oraz 154 i 156, przyłączone do szkoły powszechnej Nr. 125, przy ul. Jakóba 10, o 24 oddziałach. (6)

— Zgon przy pracy.

(k) W fabryce Langego przy ul. Wólczańskiej pod nr. 51 nagle zmarł przy pracy robotnik podwórzowy 44 letni Walenty Witkowski zam. przy ul. Ciemnej pod nr. 48.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowno-lekarskich. Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

— Postrzelony przez policjanta.

(k) Na Radogoszczu przy ul. Kazimierza pod nr. 1: agent policji kryminalnej postrzelił aresztanta 26 letniego Antoniego Ucińskiego, raniąc go w udo.

Lekarz pogotowia przewiózł rannego do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Napad.

(k) Do mieszkania niejkiej Elżbiety Hinc zam. przy ul. Nowo-Marjańskiej pod nr. 10 wtargnął w nieznanym zamiarze pewien młody

Przemysł i handel

O ograniczenie importu.

Przed kilku dniami, pojawiła się w prasie wiadomość, jakoby pewne czynniki rządowe w związku z akcją odbudowy kraju, nosiły się z projektem importowania ze Szwecji domów drewnianych.

Projekt taki musi się spotkać z protestem opinii publicznej z różnych względów. W pierwszym rzędzie import wpływa na deprecjację naszej już i tak upośledzonej waluty, z drugiej zaś strony przy odbudowie kraju powinniśmy mieć na względzie przedewszystkiem naszą rodzinną produkcję, która w tej dziedzinie bynajmniej nie stoi na ostatnim miejscu.

Byłoby rzeczą pożądaną a nawet niezbędną, wymagać od projektodawców znajomości i wypróbowania produkcji krajowej, zanim zdecydą się propagować obce „nadzwyczajności”.

W pobliżu Piotrkowa tuż przy głównej linii kolejowej Kraków-Warszawa, mamy znaną w kraju i za granicą fabrykę „Wojciechow”, która oprócz mebli giętych specjalizuje się w budowie domów przenośnych systemu inż. Kulikowskiego. Domy te są dostosowane do naszych warunków i klimatu, czego nie można powiedzieć o innych systemach, zwłaszcza szwedzkiego i amerykańskiego pochodzenia, które są li tylko rozbiernymi barakami. Natomiast domy inż. Kulikowskiego mają charakter domów stałych, odpowiadających w zupełności wymaganiom domów mieszkalnych dzięki swej celowo obmyślanej konstrukcji, która niczem nie ustępuje domom murowanym a pod względem higieny i szybkości budowy nawet je przewyższa. (5)

— Obrót handlowy między dzielnicami.

Minister byłej dzielnicy pruskiej, dr. Trzeciński wydał rozporządzenie, wprowadzające wolny obrót handlowy między Poznańskiem, a resztą Rzeczypospolitej.

Odtąd kontroli ma podlegać tylko obrót cukrem, solą, spirytusem i tytoniem, oraz obrót towarowy z zagranicą.

Humor.

Bytom.

Na wiecu w Bytomiu jakiś Niemiec wpięta w zebranych, że Śląsk to odwiecznie pruski kraj; Suślik zaś go wyśmiewa.

— No to powiedz, ty polska mądralo, od jakich polskich słów pochodzi „Bytom”? — zapytuje „swob”.

— Mogę wam pedzieć — rzecze Suślik — od tego, że jak Ślązak robaczy Niemca w Bytomiu, to pada do drugiego: „a bij tam!”

Podobno Suślik wytłumaczył to Niemcowi dokładniej, ale to trudno wiedzieć, bo w sali zrobiło się straszne zamieszanie.

Udział Indian w wojnie Europej.

Dr. Dixon przygotował książkę o udziale czerwonoskórych w wielkiej wojnie. Niewielu ludzi wie że wojny amerykańskie we Francji liczyły 17,000 czerwonych wojowników, z których kilkuset otrzymało dekoracje, a jeden znalazł się między stu najdzielniejszymi z dzielnych wybranych przez gen. Pershinga. Do swej książki dr. Dixon uzyskał przedmowę pióra gen. Pershinga, oraz zdania marszałka Focha, Haig'a Petana i gen. Gonrand, którzy bardzo pochlebnie wyrażają się o czerwonym żołnierzu. Dwie czerwone twarze specjalnie się odznaczyły. Jeden szeregowiec Józef Oklahombi z plemienia Czoktawów przedostał się przez druty kolczaste pod gwałtownym ogniem artylerji do gniazda nieprzyjacielskich karabinów maszynowych, zdobył je i zwróciwszy przeciwko nieprzyjacielowi utrzymał się sam jeden na tej pozycji przez cztery dni, mimo ustawicznego ostrzeliwania nawet granatami gazowymi, w okopie, nad którym panowała jego maszyna poddało mu się 171 Niemców.

Drugi kapral Sevelia, przebył Mozę wpływ pod ogniem karabinów maszynowych i przetrwał na drugi brzeg kanału do zaciągnięcia pontonów; tego samego dnia przetrwał w po-

dobny sposób kanał przez kanał wschodni i niosąc depesze krytycznej doniosłości, przeszedł przez otwarte pole pod deszczem pocisków i kul karabinowych. Sevelia właśnie został zaliczony do swej bohaterskiej setki gen. Pershinga.

Na cmentarzu w Argonach pod chrześcijańskimi krzyżami leży sporo wojowników o nazwiskach swoistych, jak Dobry Niedzwiedz, Postrach Nieprzyjaciół, Wielka Tarca i t.p.

Amerykańska małpa.

W Ameryce, w pewnej miejscowości w stanie Ohio, jeden fermer posiada małpę, która nauczył mówić. Dotychczas zmyślna ta małpa rozmawia całkiem biegle i nawet śpiewa po angielsku i trochę po francusku. Faktem tym, do tychczas jeszcze niebywałym, zainteresował się i szereg wybitnych uczonych całego świata. Pomyślnie fermer otrzymuje również prozycie b. korzystne, od rozmaitych dyrektorów cyrków którzy pragną zaangażować utalentowaną jego wychowankę. Interesującym jest jednak, że małpa zaczyna mówić dopiero po wypiciu paru kieliszków oryginalnego konjaku lub whisky.

Jak widzimy jest to małpa ściśle w stylu amerykańskim. Coprawda zakrawa trochę na czkę... dziennikarską. (1)

Ofiary.

Na Statuę Matki Boskiej Zwycięzkiej.

Pan Bożusław K. złożył mk. 150. Pani Natalja Kasperkiewicz złożyła marek 500. (6)

Na Czerwony Krzyż.

Pan Teofil Tarasiewicz złożył mk. 200, Bezimiennie mk. 500. (6)

Na żołnierza polskiego.

Panna Władysława Walczak złożyła marek 300. (6)

Na inwalidów.

Koleżanki i koledzy z P. K. K. P. oddział w Łodzi złożyli pozostałe z wieńca koleżanki ś. p. Franciszki Buczeńskiej mk. 2050. (6)

Dla patronatu nad więźniami przy ul. Tarjowa

Pan Leizer Bergier złożył mk. 3000 (trzy tysiące). (6)

Skazaniec.

Dokończenie.

—o—

— Wybiłem oko jedno, zostało jej drugie ożenie się z tą dziewczką i będę dobrym gospodarzem. Napiszcie żeby mnie nie zabijali, na piszcie to koniecznie.

— Jakże będzie gospodarzem odbywając ciężkie roboty?

— To się tak mówi Już ja was ostrzegam Koniecznie cofnijcie to, co macie zrobić, i nie sprowadzajcie kary na własne głowy.

Sekretarz dał znak przerywy tej niedo-rzecznej awed. Z zachowania Teodosia było można wyczuć, że bardzo mocno do życia przywiązany, on nielitościwy morderca aż kilku istot ludzkich, szuka deski ocalenia, oraz sposobów uniknięcia śmierci, myśl o której nęka go i straszy.

W ciągu najbliższej nocy raz po raz pukał w okienko. Byłem na dwururze i uczucia ludzkie nie pozwalały mi zbywać niczem, ka przysów tego istotnego zwierzęcia.

— Czemu nie śpisz? — zapytałem?

— Widzę, że jesteś nie złym człowiekiem przytem umiesz czytać z pisanego. Oświeć mnie, czy przwda się na co żeby wezwać popa do mojej celi? Oni, jak slyszalem potrafią czynić czary. Jak myślisz, może taki pop zdejmie ze mnie niebezpieczeństwo? Może będzie umiał zrobić tak, że wyrok śmierci cofna i żeś ją do robot, choćby na całe życie? Jeżeli on to robi, tobym go słuchał we wszystkim. Modliłbym się i w rękę go całował.

Był pomiędzy wartownikami jeden, który temu tchórzowi sprawił ulgę za pomocą pustych obietnic i na niczem

nie opartych nadziei.

Opowiadał mu, że wyroki kaźni, zwykle są ogłaszane jedynie dla postrachu, oraz, że po każdym następuje ulaskawienie.

— Aha, mądrys — Teodosij na to — małość to moich kamratów, dobrych towarzyszy, rozstrzelano lub na szubienicach powieszano? Nie taki ja znów głupi. Oni, ci sędziowie, do hajduków mają złość. Nie dobrzy to są ludzie. Bo powiedz sam, cóżby takiego zaszkodziło, żeby mi podarował życie? Choćby mnie jednemu... mnie, który za nic nie chcę umierać! Pomysł tylko, umierać w moich latach, czy to jest jaki sens?

— Jednak tyś bracie, życia ludzkiego nie żałował. Byłeś dla niewinnych katem i rzeźnikiem.

— Tak, prawdę mówisz, jeno różnica była ta, że oni nigdy o swoim końcu nie wiedzieli. Wpadłem jak burza, palka w łeb i po krzyku. Nie jeden umarł z uśmiechem na ustach — Wszystko to, odbywało się tak nagle...

— Breszesz chłopcze. A przypalanie żywym a powolne ucinanie rąk i nóg? Sam wszak przwznałeś się w sądzie, świadkowie też widzieli.

— Może być, może być — kiwał swoją wielką głową — ale uważ, że zawsze to nie to co siedzieć w celi więziennej i słuchać bicia zegara więzowego, który cię godzina za godziną przybliża do grobu. Powiedz, jak myślisz bracie, czy król podpisze śmierć na takiego jak ja bohatera?

Stał się arcynudnym z tem swoim narętnem a nierozumnym dopytywaniem. Oszczydło nam jego wykretnie i egoistyczne finansowanie. Coraz też częściej pomimo stukania, nie otwieraliśmy okienka.

Wówczas rekami obciążonemi kajdanami groził w kierunku drzwi. Chwilami budziło się w nim zupełne zwierzę. Z ogromnym rozpędem usiłował, jak szalowiec po gładkiej gra-

nitowej ścianie dostać się do silnie okratowanego okienka wniesionego na kilka metrów.

— Hej, Teodosij, co wyprwiasz, czyś do reszty rozum postradał?

— Życiechą mi zabrać — ryczał — ja zaś nie oddam życia, slyszcie podle oprawcy nie, nie oddam, za żadne skarby nie dam mojej młodej głowie! Wszwstkich pomorduje a nie oddam! Życ chcę i lękam się ciemnego dołu!

Człowiek ten stawał się coraz niebezpieczniejszym. Jakiś strach zabobonny przejmował młodych wartowników, gdy za krzykiem drzwiami groźnie wznosił kajdanami obwieszone, żyłwaste ręce.

Twało to jeszcze trzy dni. W końcu na korytarzu więzienia, pewnego ranka zabrzęmiały kroki oddziału żandarmów. Eskorta zatrzymała się u drzwi celi Teodosia. Przem postępowal ksiądz z krzyżem zawieszonym u szyi na długim łańcuchu. Oficer żandarmski odemknął drzwi. Teodosij nie spał już kilka nocy i swoim zwyczajem miotał się po celi bez znużenia i opamiętania. Na widok straży popadł w osłupienie.

— Zbieraj się pójdiesz z nami.

— Pójdę? Dokąd? — zapytał chrapliwym głosem

— Ty sam wiesz gdzie ci wyrok przeczytają.

— Wiec nie ulaskawili, nie ulaskawili? — powtórzył przeciągle, przwczem jego oczy rozszerzyły się pod wpływem przerażenia.

Naraz okrzyk, podobny do wysokiego tonu gwizdanki lokomotywy, przeszył powietrze

Teodosij morderca twlu ofiar, zbój nie mający równych w zakamieniałem okrucieństwie, z wniesionemi nad głowę rekoma, bez ruchu runął na posadzkę.

Zabił go lęk utrały życia.

„Kur, Krak.“

8-io kl. Gimnazjum Filologiczne

Zofii Petkowskiej i Wiktorji Macińskiej

ul. Wólczńska 55.

Egzaminy wstępne i poprawkowe 29 i 30 sierpnia.

Rozpoczęcie roku szkolnego 1 września.

Kancelarja otwarta od 11 — 2 godz.

2717B6

Szkoła Koedukacyjna i zakład freblowski z ogrodkiem

Marji Wesołkówny

ul. PIOTRKOWSKA № 84.

Zapisy i informacje od godz. 10-iej do 12-iej i od 4-iej do 6-iej 2795-K-2

Zamienię!

Pokój z kuchnią w Cho'nach przy stacji kol. na pokój z kuchnią ewentualnie dwa w mieście Łodzi za dostłątą podług umowy. Łaskawe zgłoszenia w administracji „Rozwoju“ pod „M. J.“ (2791-K2)

Okazja dla Techników!

Natychmiast do sprzedania Mechaniczna Fabryka Maszyn do rze urządzona w pełnym ruchu wyrabiająca korzystne artykuły, w wygodnym lokalu ze składem półgotowego towaru i z materjałem Oferty sub „Mechaniczna“ w adm. Rozwoju. 2802B2

SZKOŁA KOEDUKACYJNA

i ZAKŁAD FREBLOWSKI

MARJI ZARZYCKIEJ

ul. Sienkiewicza 31.

Egzaminy 29 i 30 sierpnia, lekcje 1-go września. Zapisy przyjmują kancelarja szkolna codz. 10—12 g. i 3—7 g. 2803B3

Potrzebni chłopcy

z kaucją

do oznoszenia gazet.

Zgłaszać się do Rozwoju. 2805B2

Teatr „Scala”

letni i zimowy
Cepielniana 18
Dvr S Kuperman
Kasa czynna od 5-ej.

Dzisiaj i dni następnych.

FUTERMANI
Cud XX wieku

Program Nr. 8.

Udział nowego
Jozefa Borewska, Z. Reda, i inni.
kto widział go — ten wie,
kto nie wie — niech przyjdzie zobaczyć.
Repertuar zupełnie nowy

2764B

Turbina

wodna, systemu Francisa
14 — 16 HP do sprzedania.
Pańska 78.

2781B2

Stow. Rolniczo - Handlowe

w Łodzi ul. Kilińskiego 50,

posiada stale na składzie do sprzedaży

żyto, pszenicę, jęczmień, owies.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny rynkowe

2687-K-3

Inwentarz żywy i martwy
firmy spedycyjnej w Poznaniu
ul. Fr. Ratajczaka 17

na sprzedaż:

- m. i. 5 ciekich koni
- 9 wozów meblowych wyściel.
- 9 wozów ciężarowych (Rollwagen)
- 5 wozów do węgla
- Opony, windy i różne narzędzia transportowe.

2799-K-1

Stróż

nocny do majątku potrzebny
od 1 sierpnia. Adresy złożyć w Redakcji.

2793-K-2

Kupię!

lub zamienię dwa domki 2-u
mieszk. na ul. Mickiewicza i
Pawia, na dom, lub posesję
w m. Łodzi. Łask. zgłosze
nie z podaniem warunków
umowy, w „Rozwoju” pod
„Zamienie” 2799P2

Czech Oswald zagubił akta
sprzedaży domu w Zgierzu
paszport polski wydany w gmi-
nie Widzew karte powołania wy-
dana w Łodzi świadectwo na
krowę granatą czerwono białą
weksel na 5 tysięcy mk wysta-
wiony przez Edwarda Czecha
Proszę o zwrot takowych za
wynagrodzeniem Pabjanice
Zamkowa 15 Biuro Dzienników
w-2731-2.

Lokomobila

prawie nowa, 12 konna, ciś-
nienia 10 atm. par., 15 atm.
zimnego na kołach, model
1916 r. do sprzedania.
Pańska 78.

2782B2

Lekarz — dentysta

F. Baruchinówna

powróciła i wznowiła przyjęcia
ul. Rokicłuska 21.
№ 163 W. U. Z. Łódź, d. 2318 21
2772B4

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro
perły, diamenty, stare zęby.
garderobę płacę ceny naj-
wyższe.

Konstantynowska 7, prawa
oficyna, I piętro, Z. Milich
2422

**Sprzedam samochód
ciężarowy**

firmy „Opel” 3 i pół ton i
osobowy „Adler” 2 miejsce
wy, gotowe do jazdy
Wodna № 12. (2755P)

Ogród przy Hotelu „Manteuffla” Zachodnia 45

w sobotę dn. 27-go sierpnia 1921 r.

Wielki Koncert

orkiestry 31 p. piech. Strzelców Kaniowskich na

Benefis

swego kapelmistrza p. F. ADAMCZYKA

Wykonane będą utwory kompoz. jak: Moniuszki, Paderew-
skiego, Rossiniego, Wagnera, Meyerbera i innych.
Po skończonym koncercie — tańce do rana w „Białej Salii”
Początek koncertu o godz. 7:30 wiecz — a tańce o 12-jej
Bilety wejściowe na koncert w cenie 100, na tańce 500 mk.
Kasa będzie czynna od godz. 7-jej przy wejściu.
Passepartou nie ważne. (2776K1)

Progimnazjum Żeńskie

M. Hansenówny

Łódź, ul. Piotrkowska № 209.

Egzaminy wstępne i poprawkowe od dn. 23 do 30 sier-
pnia. Początek lekcji dn. 1 września. 2794B2

**Do sprzedania
motor**

2 H. P. stojący gazowy. Obejrzeć można codziennie
od 10—12 w „Rozwoju” 2644P

Wieczorowe Kursy Handlowe

Polskich Stowarzyszeń Handlowych przy
Państwowej Szkole Handlowej w Łodzi
Cepielniana 73.

W bieżącym roku szkolnym będą czynne; kurs
półroczny i roczny. Zapisy rozpoczną się 1 września
od 6—8 w. Początek wykładów 5 września o 6 w.

Kierownik Kursów

Dyrektor Państwowej Szkoły Handlowej

F. OSTROWSKI.

2789 - K-2

Atrament

w różnych gatunkach własnego wyro-
bu poleca

Marjan Wacław Gliński

Łódź, ul. Sienkiewicza 34. 2749-K-5

Dr.

Lucja Szayorówna

powrócił.

Krótką 8. Akuszerja i cho-
roby kobiece. (2798P)

Dr. Prybulski

choroby skórne, włosów, wene-
ryczne, moczołciowe (niemiec
plc.) od 9—1 i 4—8;
od 4—5 dla pań.
Zawadzka 1.

2500-B-20

Problemy ogłoszenia

Kupno i sprzedaż

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, łokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej Wólczowska 46, Czarna Nowicz 3572-30

AIAIAI Kupuję meble, futra, dywany, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia, placę najlepiej Łaznik Benedykta 28 m 15 parter. k=339-15

AA! Łóżka materace szafy, o tomanę, stół - krzesła, łóżka, łazienkę, elektryczną sprężarkę, tanio Piotrkowska 261 m 4 II piętro front. 915-8

A! Meble: sypialnie, stolowe, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, sprzedaje po cenach przystępnych. Przędzicki Piotrkowska 108 961-10

Meble sprzedam, Stenkiewicza 59, of. cyny, II wejście II piętro, mieszk. 26. 900-5

Sprzedam 6 mórg gruntu z zabudowaniem przy lesie Konstantynowski Brus-Zdrówie wiadomość konstantynowska 150 restauracja 645-1

Okazyjnie do sprzedania do mek ze stajenka plac 6711 lokci kwadratowy przy kanałach nadających się pod farbiarnię w pobliżu szosy abianckiej Dowiedzieć się szosa Pabjanicka 54 m 4 w-2

Duży dom murowany do sprzedania, z powodu wyjazdu zaraz Kałogoszcz ul. Ks. Konarskiego 5 (Zielona) gospodarz 974-2

Kupię plac w cenie do 150.000 tysiący. Oferty proszę składać do Rozwoju pod 150.000 tys. 962-1

Magieli do sprzedania zaraz Piotrkowska 294 Wiadomość u dozorcej domu 971-3

Z powodu wyjazdu, sklep spożywczy do sprzedania na przeciw fabryki Roznaiskiego Ogrodowa 20 918-3

Sprzedam tutez męskie „duple“ w dobrym stanie, lub zamienie na damskie za porozumieniem się Andrzeja 24 m I niedziela 975-1

Sprzedam sklep spożywczy byle zaraz. Woźna 12 przy Aleksandrowskiej, Zubardz 27 28 30 960-3

Sklep spożywczy do sprzedania róg Piwnej i Piotrkowskiej wprost Rogowskiej Chodny 1. Effort 979-10

Placino do sprzedania przy łączni i elektryczna Piotrkowska 284 sklep 955-3

Sprzedam otoczone w mieście murowaną, sklep wołny, 6 mieszkań, obórka 800 tysięcy i za 600 tysięcy, oraz kilka dużych domów. Wiadomość Piotrkowska 41 m 42 Demel 975-2

Restauracja I-orzędna do sprzedania z całkowitem urządzeniem w tym o pokoje amebionowane w Ttoruni, i majon 300 tys. Wiadomość Piotrkowska 41 m 42 Demel 284-2

Maszynę do szycia sprzedam Młynarska 20 m 39 980-1

Dom III piętrowy, swiatlo, wociąg, ogódek altana sala da ze, 4 miliony, Piotrkowska 284 m. 51 otoczone, n. p. 6 pi. s 796-3

potrzebny stelmach kolodzie Pańska 47 964-3

Magiel do sprzedania w Co-bryni stanie wiadomość w sklepie ul. Zgierzka 31 376-1

Kupię meble, garderobę, dywany, maszyny do szycia, łóżka, placę najlepiej Benedykta 19 Wainrajch 387-9

Dwa domy do sprzedania za 400 tys. i 800 tys. zaraz. Wiadomość ul. Śląska 10 m 3 Chojny. 915-2

Kupię aparat kinematograficzny w Łaskawo oferty broszkę składać w administracji „Rozwoju pod „Aparat“ 909-1

Dom drewniany z placem w Co-bryni punkcie sprzedam Wiadomość Nawrot 42 m. 8 III Rózycki. 891-1

Zaraz do sprzedania magazyn Z ubiorów damskich za 490 ty siły Kilińskiego 137 od 3 p. 887-2

Do sprzedania dom 55 mieszk. kań na przeciwko kościoła w Łozi cena 220000 Wiadomość Chodny Marszałkowska 10 Turmanek. 893-1

Do sprzedania pół domu, o 4 mieszkaniach z powodu wyjazdu tania byle zaraz. Ulica Zagłównicka przy bałuckim rynku. Wiadomość Konstancy Nowska 73 sklep szewski. 883-1

Domki do sprzedania. Wiadomość Szpitalna nr. 15 Rado goszcz. 897-2

Sklep frontowy na rachiwej ul. z dwoma pokojami i kuchnią z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Wiadomość w sklepie Kilińskiego 82 950-1

Pies wiczej rasy do sprzedania Juliusza 27 m 36 od 6-ej wieczorem 919-2

Sprzedam morgę ziemi, czyli 4 place przy ul. Dzielnej, za Zagajniko w. Wiadomość Wysocka 16 u gospodarza 920-1

Sprzedam meble klatkę mosiężną obrazy Rokicińska 54 m 29 979-1

KOZWOJ

A.A. Nauczycielki freblansi bony otrzymają korzystne posady pierwszorzędne biuro pedagogiczne rekomendacyjne Luwiskiej Piotrkowska 119 942-3

A.A. Wykwalifikowanych o grodników i rządów pisarzy poleca Biuro rekomendacyjne Ludwiskiej Piotrkowska 109 953-3

Akuszerka K. Pipikowa Piotrkowska 132 m 14 dla pań przyjezdnych pokój 889-12

Potrzebny czeladnik na reperaturę i kappy Przejazd 55 Wojtaniak 892-1

Panna młoda obznajmiona z placą w sklepie poszukuje takiejsze posady Franciszkanska 40 Zgórecka 884-1

poszukuję jakiegokolwiek zajęcia wiadom językiem polskim rosyjskim niemieckim i angielskim również szyję w ogule wszystko a również znam się na gospodarstwie domowym Oferty proszę składać w Rozwoju pod zajęcie 951-1

przystąpię do korzystnego interesu z kapitałem 150 do 200 tys jako spółniczka z wpół pracą lub bez Oferty w Rozwoju sub 200, co 2 dz 949-3

potrzebny stelmach kolodzie Pańska 47 964-3

Milczenie bezdziałne. Poszukuję pokoju amebionowanego z kuchnią lub z wiewem używać noceli w cenie am wlasna od zaraz Łaskawo oferty do Rozwoju pod „S 35. 963-2

Inteligentna młoda panienska na zastawienie posadzie w Zgierzku skromnych wymagań poszukuje także mieszkanca z całodziennym utrzymaniem względnie bez przy chrześcianskiej dobrej rodzinie Łaskawo oferty przyjmie Rozwój sub Antygona, 975-2

Panienska do uslugi gości potrzebna w mlecarni w parku Sienkiewicza w-1

potrzebni zdołni stolarze i cieśle Piotrkowska 76 kwia ciarna «Marysin» 954-1

Fachowi udziałowcy poszukują kapitału do pół miliona Oferty Rozwój „Udziałowcy” 979-1

Zamienię sklep z kuchnią na pokój z kuchnią Pańska. 6 975-2

Suka biała nakrapiana ogon obcięty uszy czarne Aza zaginęła za w-kazanie 1000 mk nagrody Piotrkowska 245 Skarżyski 918-2

Osoba w średnim wieku poszukuje zajęcia jako gospodyni do samotnego starszego czło wieka Oferty sub Gospodyni do Rozwoju 937-3

Od września zapasy do nowych grup francuskiego Konwersacja Kilińskiego 77. 927-7

Zamienię jeden pokój z kuchnią na 2 z kuchnią Juliusza 22 m 18 850-4

Potrzebna zdołna podręczna do magazynu kapeuszy Główna 25 820-1

Zdemobilizowany francuz zna jacy język francuski, polski poszukuje jakiegokolwiek pracy Oferty pod „St. w Rozwoju 911-1

Pokoju amebionowanego w śródmieściu poszukuję młody handlowiec Łaskawo oferty sub, Z E do Rozwoju w-1

W praktykowany ślusarz posłaający świadectwa poszukuje posady w zakres ślusarstwa wchodzące Łaskawo oferty proszę składać do administracji Rozwoju pod „Poszukuję,” 794-3

Ucznia lub uczennice przyjmę na stancję z inteligentnej obywatelskiej rodziny pożądane za produkty Juliusza 20 m 6 970-3

Dnia 29 sierpnia odbędzie się sprzedaż domu parafianego drewnianego przez licytację w Mieszkaczu pod Łodzą o godz 12-ej. w-1

Włowa lat 40 reflektująca na wjazd pragnie zapoznać statecznego mężczyznę w celu matrymonialnym oraz założenia małego interesu Zgłoszenia pod litery M N. do redakcji Rozwoju 978-2

Kto chce kupić.

Kto chce kupić lub sprzedać dom interes handlowy lub przemysłowy majątek ziemski gospodarstwo myśliwskie niech się zgłosi z całym zażutaniem do biura pośredniczego „Fortuna,” które każde kupno i sprzedaż załatwia szybko i solidnie Łódź Wólczanska 165. w-2777-2

Z powodu nagłego wyjazdu rozmaite rzeczy do sprzedania ul. Przejazd 25 Nostkow w-1

Poszukuję siuzacej smiejacej gotowacej od zaraz zglosic się al Kilińskiego (Widzewska 72 skład wia 952-1

Potrzebny pisarz prowontowy samotny do majatka z emskiego Warunki życiorys z powonaniem się na referencje składać Łódź Biuro „Promień,” Piotrkowska 31 dla W B. 947-2

potrzebna skienowa do pralni smiejaca prasowac Zawadzka 16-a 956-1

Poszukuję posady ekspedienta w fabryce agenta lub jakiej kolwiek posady Oferty pod M G w Rozwoju 973-2

potrzebna panienska do restauracji i dziewczyna do posłg w kuchni Wiadomość Zielona 12 Restauracja w-1

potrzebny uczywy chłopiec 13-5 lat do składu aptecznego Piotrkowska 50 Lipińskiego w-2

Dziewczynę przyjmę od lat 16 do 18 tylko wzorowa i sumienna do wszystkiego wiadomość w sklepie spożywym Działońskiej Pańska 41 w-4

Potrzebna dobra kucharka do restauracji Zgłaszac się Dzielna i Gospodarskie objady w-3

Potrzebna chemiczarka Kilińskiego 49 pralina w-2

Na stancję przyjmę uczni ze woi Radwanska 6 m 9 w-1

potrzebna siuzaca Lipowa 53 m 4 w-2

Uruchomiony będzie autobus osobowy Pabjanice Łask Widawa 29 sierpnia Odjazd z Pabjanice godzina 2 popołudnia Łask Widawa 4 popołudnia W. Warczewski 971-3

Zagubione dokumenty

Ingier Alfred, 6 Sierpnia 46 zagubił paszport polski wydany w Łodzi, 903-2

Klima Józef zagubił kartę zwolnienia od wojska wyd. w PKU w Łodzi 905-2

Naludny Stanisław Lipowa 63 zagubił kartę bezterminowego urlopu wydana 1-szym pułku Czolgów w Łodzi 887-2

Zaginęła karta bezterminowego urlopu wyd. na imię Edmunda Przejazdeckiego w-1

Zaginęła tymczasowa legitymacja, wydana przez wójta gm Wyliczów na imię Antoniny Franc 958-3

Poika Józefa, zagubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi 958-3

Kozela Roch zagubił patent na handel nabiałem i drobnem wy. w Łodzi 972-3

Zaginęł paszport niemiecki wyd. w Warszawie, na imię Satornina Dąbrowskiego Piotrkowska 183 982-2

Zaginęła karta bezterminowego urlopu wyd. w 31 p S K na imię Wincenty Kapacki w-1

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne godzinny przyjęcie od 9:— 11 i od 5 do 7 i pół. p. p. Panie 5—6 2276-B

O. ALTENBERGER

CERIELNIANA 81 choroby nosa, gardła i uszu; od 10 1/2 — 11 1/2 i od 4 1/2 — 7 wiecz. 2610-B-0

Strapagiel Bronisław Zakatna 19 zagubił paszport niemiecki wydany w Katowiu oraz książeczkę zwolnienia od wojska wydana w Łodzi oraz 1000 mk. 969-3

Sztekmler Józef zagubił portfel zawierający paszport rosyjski i niemiecki, wydany w Łodzi patent kontrolkę i zezwolenie na prowadzenie kuchni oraz inne kwity Proszę o zwrot dokumentów Nawrot 39 970-3

Pyć Antoni Julianowska 41 Chojny zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Chojny 978-5

Wasilewski Roman Wólczanska 144 zagubił paszport rosyjski wyd. w Lutomiensku 973-5

Warpak Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu i pokwitowanie zwrotu wojskowego ubranie Rokicińska 10 m 161 803-2

Zaginęł paszport rodzinny niemiecki wydany w Łodzi na imiona Szymek Róz a Mojżesz i Łazer Malinowscy w-2

Furich Szejwa Bina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 977-1

Nyk Marja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 906-1

Plebński Władysław Konstantynowska 19 zagubił dowód osobisty wyd. w Zadzimiu 976-2

Zaginęł tymczasowy dowód osobisty, wydany przez gm. Długie pow Brzezińskiego, oraz karta urlopowo wydana na imię Antoniego Pabjanicza przez PKU Toraszów 922-2

Pawlak Bronisław, zagubił paszport tymczasowy oraz kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi 929-2

Guziak Jan zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Szczawin i kartę bezterminowego urlopu, wydana w Kutnie 922-2

Zaginęł paszport rodzinny wyd. w Łodzi Dżera. Mojżesza Roza i Szymona Milinowskiego w-2

Józef Pokorski, zagubił kartę powołania na specjalne wezwowanie, wydana w PKU w Łodzi 942-2

Katarzyna Wesolowska zagubiła paszport polski wyd. w Brzezinach 948-2